

Jest drogo, ale taniej nie będzie

30 sierpnia 2021

Tylko w styczniu bieżącego roku ceny żywności wzrosły ponad dwukrotnie szybciej niż w ciągu całego 2020 r.

Nie ma co liczyć na spadek cen żywności i napojów alkoholowych w drugim półroczu 2021 r. – wskazuje Towarzystwo Ekonomistów Polskich. Ceny żywności i napojów bezalkoholowych w pierwszym półroczu tego roku rosły niespotykanie szybko. Po wzrostach cen w tej kategorii produktów w 2020 r., w okresie styczeń – czerwiec bieżącego roku gwałtownie rosły ceny mięsa drobiowego, warzyw, wody mineralnej lub źródlanej, owoców i wieprzowiny. W drugim półroczu 2021 r. ceny większości produktów żywnościowych nie będą spadały. Wyjątek mogą stanowić owoce i warzywa.

Ewolucja cen żywności i napojów bezalkoholowych w znaczącym stopniu przebiega w rytmie sezonowej produkcji roślinnej (w Polsce to okres od lipca do czerwca następnego roku). Z tego właśnie powodu analiza roku 2021, powinna uwzględniać ewolucję cen w 2020 r. Zmiany cen na rynkach żywności i napojów bezalkoholowych, mierzone tzw. wskaźnikiem ŻiNB (żywność i napoje bezalkoholowe – średnia ważona zmian cen detalicznych 62 grup artykułów spożywczych) przebiegały w 2020 r. w sposób nietypowy. W okresie pomiędzy grudniem 2020 i 2019 wskaźnik ten wzrósł jedynie o 0,8 proc. i jego wysokość była trzykrotnie niższa niż wskaźnik inflacji CPI (czyli wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych).

Tymczasem, w okresie 2005 – 2020 wskaźnik cen żywności i napojów bezalkoholowych tylko cztery razy był niższy od wskaźnika CPI. Długookresowy wskaźnik cen żywności i napojów bezalkoholowych w 2020 r. wyniósł 151,7 a wskaźnik CPI 136,9 (2004 = 100,0). Niemal 15 punktów procentowych różnicy

świadczy o tym, że ceny żywności i napojów bezalkoholowych w okresie 2004 – 2020 wyraźnie „nakręcały” inflację – zauważa TEP.

O niewielkim rocznym (grudzień 2020 do grudnia 2019) wzroście wskaźnika cen żywności i napojów bezalkoholowych zdecydował spadek cen detalicznych czterech grup produktów: mięsa wieprzowego (- 11,7 proc.), mięsa drobiowego (- 8,5 proc.), warzyw (- 4,7 proc.) i tłuszczy zwierzęcych (- 0,7 proc.). Równocześnie ze spadkiem cen detalicznych następowały systematyczne obniżki cen płaconych producentom trzody chlewnej i drobiu mięsnego, znacznie wyższe niż obniżki cen detalicznych.

Sytuacja uległa radykalnej zmianie w 2021 roku. W styczniu ceny żywności w ciągu jednego miesiąca wzrosły ponad dwukrotnie szybciej niż w ciągu całego 2020 roku. W pierwszym półroczu 2021 r. wskaźnik cen żywności i napojów bezalkoholowych wyniósł aż 5,0 proc. . Najwyższy wzrost cen wystąpił w tym okresie w przypadku: mięsa drobiowego (+ 28,8 proc.), a następnie kolejno: warzyw (+ 9,2 proc.), wody mineralnej (+ 8,0 proc.), owoców (+ 7,6 proc.) i wieprzowiny (+ 5,9 proc.). – zwraca uwagę TEP.

Jeśli chodzi o ceny detaliczne owoców, to po ich dużym wzroście w pierwszych pięciu miesiącach bieżącego roku, w czerwcu nastąpił ich spadek (aż o 3,7 proc. w porównaniu z majem). Skala spadku cen owoców w kolejnych miesiącach zależeć będzie od możliwości eksportu jabłek do tych państw europejskich, między innymi Francji, Włoch i Hiszpanii, w których zbiory jabłek będą znacznie niższe niż zwykle (w Polsce według prognoz będą bardzo wysokie – 3,6 mln ton).

Styczeń 2021 r. okazał się miesiącem przełomowym na rynkach wieprzowiny i mięsa drobiowego. Po ośmiu miesiącach spadku cen detalicznych wieprzowiny nastąpił w styczniu ich wzrost o 0,9 proc. W czerwcu były o 6 proc. wyższe niż w grudniu, lecz o 3,2 proc. niższe niż w czerwcu 2020 roku. W okresie styczeń –

czerwiec, znacznie szybszy (37 proc.) był wzrost cen skupu. Nastąpił więc powrót do opłacalności chowu trzody chlewnej, natomiast zmniejszyły się zyski przemysłu mięsnego i być może również handlu.

Ceny detaliczne mięsa drobiowego po systematycznym spadku od kwietnia 2020 r. wzrosły w styczniu 2021 r. aż o 8,2 proc. w porównaniu z grudniem 2020 roku. Tempo wzrostu cen nieco spadło w następnych miesiącach, ale nadal było bardzo wysokie. W rezultacie ceny detaliczne mięsa drobiowego były w czerwcu 2021 r. aż o 28,8 proc. wyższe niż w grudniu 2020 r. i o 21,1 proc. w porównaniu z czerwcem 2020 roku. Jeszcze szybszy w pierwszym półroczu 2021 r. był wzrost cen skupu (o 33,2 proc.). Zatem – i podobnie jak w przypadku trzody chlewnej – również chów drobiu mięsnego stał się dochodową gałęzią produkcji zwierzęcej mimo że wzrosły również koszty chowu. Ceny pasz, które stanowią około 70 proc. kosztów ogółem, wzrosły bowiem w porównaniu z majem i czerwcem 2020 roku o co najmniej 15 proc.

Prognozując poziom wskaźnika cen w drugim półroczu 2021 r. nie można ograniczyć się do charakterystyki rynków tych produktów, których ceny w pierwszym półroczu wzrosły ponadprzeciętnie. Należy uwzględnić również pozostałe grupy (jest ich 19), objęte przez Główny Urząd Statystyczny badaniem miesięcznych cen produktów żywnościowych. Ze względu na oczekiwany wzrost cen zbóż w drugim półroczu 2021 r. możliwy jest dalszy, stosunkowo wysoki wzrost cen produktów zbożowych – pieczywa, mąki, makaronów. Wprawdzie na północnej półkuli nie skończyły się jeszcze zbiory i nowe ceny dopiero się „ścierają”, ale notowania lipcowe świadczą, że ceny mogą być o kilkanaście procent wyższe niż w poprzednim roku. Nie jest zatem wykluczony wzrost cen produktów zbożowych w drugim półroczu bieżącego roku. Wobec wzrostu o 15 proc. cen skupu mleka w okresie czerwiec 2020 – czerwiec 2021, możliwy jest również „wyrównujący” wzrost cen detalicznych mleka i artykułów mleczarskich.

Poza owocami i warzywami, nie ma prawdopodobnie ani jednej grupy produktów żywnościowych, której ceny detaliczne w drugim półroczu będą niższe niż w pierwszym półroczu tego roku. Sytuacja nie jest do końca jasna, gdyż nie wiadomo, czy wyrównawcze korekty cen skupu drobiu mięsnego, trzody chlewnej oraz będące ich konsekwencją ceny detaliczne wieprzowiny i mięsa drobiu zakończyły się w pierwszym półroczu. Jeśli będą kontynuowane w drugim półroczu, to należy spodziewać się umiarkowanego wzrostu cen miesięcznych, który może spowodować, że ceny w grudniu 2021 r. będą wyższe od czerwcowych o 1,0 – 2,0 punkty procentowe, a roczny wskaźnik (grudzień 2021 – grudzień 2020) osiągnie poziom 106,0 – 107,0.

Autorstwo: Janusz Rowiński

Źródło: Trybuna.info